

Między maksymalizmem a odrzuceniem. Europejskie partie polityczne i grupy parlamentarne wobec unijnej polityki bezpieczeństwa

Łukasz Maślanka

Pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę i aktywne rozwijanie przez Komisję Europejską (KE) programów wsparcia dla przemysłu zbrojeniowego spowodowały wzrost zainteresowania problemami bezpieczeństwa i obrony ze strony przedstawicieli europejskich partii politycznych i grup w Parlamencie Europejskim (PE). Tematyka ta stała się też elementem ich programów przed zaplanowanymi na 7–9 czerwca wyborami do PE. Brak bezpośredniej odpowiedzialności za wspólną politykę bezpieczeństwa i obrony (WPBiO) zachęca niekiedy ugrupowania do przedstawiania dalekosiężnych wizji jej rozwoju, znacznie odważniejszych od tych, które politycy tych partii są skłonni poprzeć, gdy występują w roli przedstawicieli rządów. Poparcie dla rozwijania europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony nie zawsze idzie również w parze z gotowością do zapewnienia jej należytego finansowania. Choć większość frakcji opowiada się za uzupełniającym względem NATO charakterem unijnych działań, to za jeden z celów rozwoju polityki UE ma zostać obrane wzmocnienie pozycji negocjacyjnej Europy wobec USA.

Od „geopolitycznej Komisji” do deklaracji z Wersalu

Zwiększone zainteresowanie rozwojem europejskiej polityki bezpieczeństwa wpisuje się w hasło „geopolitycznej Komisji”¹, ogłoszone przez obecną szefową Komisji Europejskiej Ursulę von der Leyen. Istotnym czynnikiem, który warunkował spojrzenie KE i PE upływającej kadencji na tę problematykę, była prezydentura Donalda Trumpa. Stała się ona impulsem do rozwoju licznych inicjatyw zarówno w ramach zarządzanej bezpośrednio przez państwa członkowskie WPBiO (czego efektem są Kompas Strategiczny i wynikające z niego zobowiązania, np. powołanie do życia nowej formy zdolności szybkiego rozmieszczenia (RDC)², oraz PESCO i Europejski Instrument na rzecz Pokoju³), jak i na polu eksplorowania przez KE dróg poszerzenia swoich kompetencji w obszarze bezpieczeństwa. To drugie

¹ *Speech by President-elect von der Leyen in the European Parliament Plenary on the occasion of the presentation of her College of Commissioners and their programme*, Komisja Europejska, 27.11.2019, ec.europa.eu.

² Ł. Maślanka, *Unijne siły szybkiego reagowania: priorytety polityczne i rzeczywiste potrzeby*, „Komentarze OSW”, nr 567, 24.01.2024, osw.waw.pl.

³ *Idem*, *Wojenny fundusz UE: sukces i niepewna przyszłość Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju*, „Komentarze OSW”, nr 523, 10.07.2023, osw.waw.pl.

wymagało przyjęcia aktów ustawodawczych, ukierunkowanych przede wszystkim na wspieranie rozwoju europejskiej bazy technologiczno-przemysłowej sektora zbrojeniowego (EDTIB).

Choć wygrana Joego Bidena w wyborach prezydenckich w USA w 2020 r. miała zwiastować osłabienie dynamiki rozwoju europejskiej polityki bezpieczeństwa, to

» Przedstawione w manifestach przedwyborczych propozycje związane z polityką bezpieczeństwa mają najczęściej charakter ogólny i koncentrują się na kwestiach budzących największe emocje.

pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę w 2022 r. stała się dodatkowym impulsem do jej przyspieszenia. Wszystkie najważniejsze mainstreamowe siły polityczne w PE, a także część deputowanych Europejskich Konserwatystów i Reformatorów (ECR) przyznały priorytet rozwojowi WPBiO i poparły wsparcie UE dla europejskiego przemysłu zbrojeniowego, zgodnie z ogłoszoną przez przywódców państw członkowskich Deklaracją z Wersalu (marzec 2022 r.). Osoby odpowiedzialne za promowanie agendy unijnej polityki bezpieczeństwa w wykonawczych strukturach UE wywodziły się z trzech różnych rodzin politycznych: szefowa KE Ursula von der Leyen pochodzi z Europejskiej Partii Ludowej (EPP), komisarz ds. rynku wewnętrznego, odpowiedzialny również za Dyрекję Generalną ds. Przemysłu Obronnego i Przestrzeni Kosmicznej, Thierry Breton przynależy do ugrupowania Renew Europe, a wysoki przedstawiciel ds. wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Josep Borrell był wcześniej eurodeputowanym Socjalistów i Demokratów (S&D) oraz przewodniczącym PE z ramienia tej grupy. W prace legislacyjne nad rozporządzeniami dotyczącymi wsparcia EDTIB angażowali się eurodeputowani różnych frakcji wchodzący w skład Podkomisji ds. Bezpieczeństwa i Obrony (SEDE) czy Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii (ITRE).

Przedstawione w manifestach przedwyborczych propozycje związane z polityką bezpieczeństwa mają najczęściej charakter ogólny i koncentrują się na kwestiach budzących największe emocje wyborców (np. stosunek UE do trwających obecnie konfliktów zbrojnych, perspektywa kolejnej prezydentury Trumpa). W przypadku eurosceptycznej skrajnej prawicy oraz skrajnej lewicy rozwój WPBiO pojawia się jedynie w kontekście negatywnym – jako potencjalne zagrożenie, przed którym należy się bronić. Z kolei mainstreamowe partie deklarują zainteresowanie obszarem bezpieczeństwa, a nawet poparcie dla powstania unii obronnej.

Europejska Partia Ludowa – unia obronna komplementarna wobec NATO

Dokumenty programowe EPP nakreślają ambitny plan rozwoju europejskiej polityki bezpieczeństwa. Istotnym postulatem politycznym, pochodzącym jeszcze z poprzedniej kampanii wyborczej, jest przekształcenie WPBiO w europejską unię obronną⁴. W uchwalonym w marcu 2024 r. w Bukareszcie manifeście przedwyborczym tej frakcji⁵ powiązано wynik wojny rosyjsko-ukraińskiej z bezpieczeństwem UE i wyrażono wsparcie dla dalszej wszechstronnej pomocy dla Kijowa. Stwierdzono też, że unijna polityka bezpieczeństwa powinna być spójna z tą prowadzoną przez NATO i opierać się na współpracy z Wielką Brytanią i Norwegią. Większa odpowiedzialność UE za obronę kontynentu ma realizować postulat sprawiedliwszego podziału obciążeń w tym obszarze między nią a USA. Trzy kroki na rzecz unijnej polityki bezpieczeństwa i obrony zakładają: 1) pogłębienie współpracy zbrojeniowej i jej powiązanie z najnowszymi technologiami (Defence Tech 2.0), standaryzację reguł eksportowych, przyznanie pierwszeństwa zakupom w europejskim przemyśle zbrojeniowym (*Buy European*); 2) powołanie komisarza ds. obrony i oddzielnej Rady UE w formie ministrów obrony; 3) stopniowe przechodzenie od WPBiO do europejskiej unii obronnej, która dysponowałaby zintegrowanymi siłami lądowymi, morskimi, obrony cyberprzestrzeni i powietrznymi, uzupełniającymi armie narodowe.

⁴ *Position paper on a European Defence Union*, EPP Group in the European Parliament, 27.09.2017, eppgroup.eu.

⁵ *EPP 2024 Manifesto. Our Europe, a safe and good home for the people*, EPP, 2024 Bucharest Congress, epp2024.eu.

Specjalnie powołany Europejski Fundusz Zewnętrznych Interwencji Wojskowych miałby gromadzić środki na zagraniczne misje i operacje wojskowe UE. Zasilany byłby on m.in. przez państwa członkowskie, które nie chcą w nich uczestniczyć. Najwyrazistszy z powyższych postulat powołania w kolejnej kadencji KE stanowiska komisarza ds. obrony przedstawiła silnie zaangażowana w kwestie unijnej polityki bezpieczeństwa przewodnicząca KE von der Leyen.

Choć narodowe partie wchodzące w skład EPP nie kontestują wspólnego programu, to z różnym zaangażowaniem podpisują się one

” Unijna polityka bezpieczeństwa powinna być spójna z polityką prowadzoną przez NATO i opierać się na współpracy z Wielką Brytanią i Norwegią.

pod jego zapisami. Lider włoskiej Naprzód Włochy Antonio Tajani wzywał niedawno do powołania armii europejskiej. W podobnym duchu wypowiada się wywodzący się z bawarskiej CSU przewodniczący EPP Manfred Weber⁶, jednak praktyka rządów z udziałem CDU/CSU była w tej kwestii bardzo ostrożna. Reprezentanci nowego polskiego rządu, w tym minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, postulują utworzenie europejskiej brygady szybkiego reagowania⁷. Z nieoficjalnych rozmów z przedstawicielami EPP wynika, że partia chce przedstawić dalekosiężną wizję odpowiadającą na potrzeby związane z obecną sytuacją międzynarodową. Większość ugrupowania za rzeczywisty priorytet uznaje zorganizowanie trwałego wsparcia UE dla przemysłu zbrojeniowego (w tym zwłaszcza przemysłu największych państw członkowskich), choć dla niektórych polityków i rządów istotna wydaje się też rozbudowa wspólnych zdolności. Rozbieżności między entuzjastycznymi zapowiedziami a polityczną praktyką pojawiają się również na poziomie finansowania wzmacniania przemysłu zbrojeniowego w UE – wielu polityków EPP jest przywiązanych do ograniczania wydatków w kolejnych wieloletnich ramach finansowych.

Socjaliści i Demokraci – silna WPBiO, ale nie kosztem państwa dobrobytu

Przedwyborczy manifest Partii Europejskich Socjalistów (PES)⁸ zawiera pozbawioną szczegółów zapowiedź wdrażania „silnej wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony, która uzupełnia NATO”. W dokumencie podkreślono wagę historycznego zwrotu, jaki nastąpił na skutek rosyjskiej inwazji na Ukrainę, oraz poparto wszechstronną, w tym wojskową, pomoc dla Kijowa. Opowiedziano się również za rozwojem europejskiego przemysłu zbrojeniowego, w tym organizowaniem wspólnych przetargów. W manifestie zamiast o zwiększaniu wydatków zbrojeniowych przez państwa członkowskie mowa jest raczej o „nakierowanych” i „inteligentnych wydatkach”. Kwestie bezpieczeństwa i obrony znalazły się na dalekim miejscu wśród priorytetów PES. Wspomniane wyżej lakoniczne deklaracje umieszczono w jednym ustępie ze wspólną polityką zagraniczną i rozszerzenia. Powiązana z PES grupa S&D akcentuje też ważne dla lewicowych wyborców cele, takie jak: kontrola zbrojeń, nieprolifracja, rozbrojenie oraz demokratyczna kontrola nad problematyką obronną⁹.

W manifestie PES powtórzono i podkreślono tezy wydanego w lutym 2023 r. dokumentu¹⁰, w którym wspomniano m.in. o konieczności „operacjonalizacji” art. 42.7 TUE (klauzuli wzajemnej pomocy i wzajemnego wsparcia), a także zwiększenia finansowania Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju w celu wsparcia misji i operacji pokojowych oraz zapobiegania konfliktom.

⁶ M. Eccles, *EU should speed up military efforts, leading MEP Weber says*, Politico, 12.09.2021, politico.eu.

⁷ K. Kostrzewa, *Minister Sikorski: Europa powinna stworzyć własne siły szybkiego reagowania, łączenie armii nie ma szans*, Polska Agencja Prasowa, 20.02.2024, pap.pl.

⁸ *The Europe we want. Social, democratic, sustainable. PES manifesto for the 2024 European elections*, The Party of European Socialists, pes.eu.

⁹ *Subcommittee on Security and Defense. Our priorities*, Socialists and Democrats, socialistsanddemocrats.eu.

¹⁰ *S&D Group Strategy Paper on European Union Open Strategic Autonomy*, Socialists and Democrats, 6.02.2023, socialistsanddemocrats.eu.

Napięcie między pacyfistycznymi ideałami a rzeczywistymi potrzebami wynikającymi z sytuacji międzynarodowej obecne jest w dyskursie poszczególnych partii krajowych wchodzących w skład PES i S&D. Szczególnie widoczne stało się to w przypadku niemieckiej SPD (współtworzony przez to ugrupowanie rząd jednak wdraża *Zeitenwende*) i włoskiej PD (w której wydaje się dominować frakcja pacyfistyczna). Napięcie to przekłada się też na program europejskich socjalistów, którzy chcieliby silnej geopolitycznie Europy, ale nie za cenę zwiększania wydatków zbrojeniowych, zwłaszcza jeżeli miałyby ono prowadzić do cięć w sferze socjalnej.

Renew Europe – w stronę Europy mocarstwa

Centrowa grupa Renew Europe, w której czołową rolę odgrywa francuska partia Odrodzenie prezydenta Emmanuela Macrona, przedstawiła swoją wizję rozwoju WPBiO w rozbudowanym dokumencie przedwyborczym z marca 2024 r.¹¹ Doceniono w nim dotychczasowe wysiłki UE w zakresie wzmocnienia zdolności obronnych i EDTIB (za te drugie odpowiadał wywodzący się z tego ugrupowania komisarz Breton), ale uznano je za niewystarczające w aktualnej sytuacji zazębiających się kryzysów i wypełniania przez państwa autorytarne miejsca pozostawionego przez Europejczyków (np. w Afryce). Podobnie jak EPP, Renew Europe postuluje przekształcenie WPBiO w unię obronną. Stanowisko grupy podziela diagnozy zawarte w wydanym przez Europejską Agencję Obrony (EDA) skoordynowanym rocznym przeglądzie w zakresie obronności (CARD)¹² i w europejskiej strategii przemysłowej w zakresie obronności (EDIS)¹³ – istnienie nadmiernej fragmentacji europejskich zdolności wojskowych oraz potrzeba znacznego zwiększenia wspólnych zakupów i przetargów. Zdaniem członków Renew Europe, aby zachęcić państwa członkowskie do większego zaangażowania w tym zakresie, nie wystarczy przedstawić odpowiednie programy – konieczne jest przy tym zastosowanie zachęty finansowej. Ma nią być 100 mld euro w przyszłej perspektywie budżetowej – pomysł, o którym wspominał wcześniej zarówno Breton, jak i związana z partią premier Estonii Kaja Kallas.

W wymiarze politycznym Renew Europe stawia na przyspieszenie procesu decyzyjnego i wykonawczego. Ma temu służyć odejście od jednomyślności w głosowaniach

” **Program Renew Europe przewiduje formowanie europejskiej tożsamości obronnej, co stanowi refleks pojawiającego się często we francuskich debatach postulatu „wspólnej kultury strategicznej”.**

w Radzie UE we wszystkich kwestiach dotyczących polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (poza misjami i operacjami wojskowymi z mandatem wykonawczym). Grupa popiera też utworzenie pełnoprawnej komisji ds. bezpieczeństwa i obrony w Parlamencie Europejskim, powołanie komisarza ds. obrony, a w ramach KE – specjalnego *task force* ds. przygotowania unii obronnej. Program Renew Europe przewiduje formowanie europejskiej tożsamości obronnej, co stanowi refleks pojawiającego się często we francuskich debatach postulatu „wspólnej kultury strategicznej”. Wstępem do tego mają być wspólne ćwiczenia europejskiej młodzieży w zakresie obrony cywilnej. Grupa wzywa również do szybkiej implementacji Kompas Strategicznego, w tym powołania RDC, oraz do utworzenia stałej unijnej operacyjnej kwatery głównej ze wspólnym dowództwem. Ponadto centryści podkreślają wagę współpracy i wzajemnego uzupełniania się UE i NATO w kwestiach obronnych („europejski filar NATO”) oraz nawołują do zacieśnienia relacji z Wielką Brytanią.

¹¹ *Position Paper. European Defence, Renew Europe*, marzec 2024, reneweuropegroup.eu.

¹² *2022 Coordinated Annual Review on Defence Report*, European Defence Agency, listopad 2022, eda.europa.eu.

¹³ Ł. Maślanka, *Imperatyw współpracy: strategia Komisji Europejskiej na rzecz przemysłu zbrojeniowego*, OSW, 18.03.2024, osw.waw.pl.

Zieloni – bezpieczeństwo to coś więcej niż wojsko

Podobnie jak socjaldemokraci, Europejska Partia Zielonych (EGP) musi się liczyć z pacyfistycznymi przekonaniami części swoich wyborców. Rosyjska inwazja na Ukrainę i zagrożenie dla europejskiego bezpieczeństwa skłoniły Zielonych do głębokiej wewnętrznej debaty, która ujawniła poważne różnice stanowisk w poszczególnych państwach członkowskich. Próbę ustalenia jednolitego kursu stanowi opublikowany w lipcu 2022 r. dokument programowy¹⁴. Zieloni starają się w nim wpisać kontrowersyjne dla nich kwestie unijnej polityki bezpieczeństwa w szeroki kontekst działań UE na rzecz pokoju, stabilizacji i bezpieczeństwa we współpracy z podobnie nastawionymi partnerami i organizacjami międzynarodowymi, w tym ONZ i OBWE. O ewolucji tego środowiska politycznego świadczy wyrażony w programie pozytywny stosunek do NATO, choć nie podzielają go wszystkie partie wchodzące w skład EGP. Zieloni próbują jednocześnie podkreślać, że czysto wojskowe podejście do kwestii bezpieczeństwa jest niewystarczające, stąd posługiwanie się pojęciem „unii bezpieczeństwa” zamiast „unii obronnej” – pojawia się ono także w przedwyborczym manifestie tego ugrupowania z lutego 2024 r., choć na mało eksponowanym miejscu¹⁵.

Zieloni – tak jak EPP, S&D i Renew Europe – uwypuklają konieczność wzmocnienia współpracy państw członkowskich w celu zwiększenia efektywności ich zdolności wojskowych. Wspólne działania

mają zmniejszyć presję na podnoszenie wydatków wojskowych, do czego EGP podchodzi sceptycznie. Zastrzega ona jednocześnie, że unijna WPBiO nie powinna opierać się na broni nuklearnej, a co więcej – ugrupowanie podnosi również postulat dążenia do globalnego rozbrojenia nuklearnego. Domaga się też m.in. większej transparentności działań w zakresie WPBiO (w tym kontroli ze strony Parlamentu Europejskiego), silniejszego nacisku na przestrzeganie prawa człowieka przy wydatkowaniu środków z Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju (EPF) oraz wykorzystywania części pieniędzy z Europejskiego Funduszu Obronnego (EDF) na technologie ograniczające emisje i negatywne skutki dla środowiska.

Dyskusja z udziałem przedstawicieli partii Zielonych z różnych państw UE¹⁶ ujawniła znaczne różnice w spojrzeniu na zagrożenia, w tym zwłaszcza ze strony Rosji, oraz sposoby odpowiedzi na nie. Konieczność całkowitej zmiany paradygmatu reagowania EGP na obecną sytuację – w tym zwłaszcza rewizji podejścia pacyfistycznego – głosił jedynie przedstawiciel niemieckiej partii Zielonych. Podkreślał on m.in. bezwzględną potrzebę zaakceptowania zbrojnej obrony przed rewizjonistycznym imperializmem i wspierania Ukrainy w jej walce z rosyjskim reżimem. Zieloni z innych państw (Włochy, Belgia, Szwecja) twierdzą, że obecne okoliczności nie powinny prowadzić do zakwestionowania ideałów ugrupowania, a dążenie do pokoju powinno być priorytetem. Wskazują ponadto, że obok walki zbrojnej istnieją formy biernego oporu. Wyrażają również obawy, że nadmierne skupienie na zagrożeniu rosyjskim prowadzi do przeoczenia innych (np. związanych ze zmianami klimatu). UE powinna skoncentrować się na tym, aby błędy popełnione w polityce wobec Rosji nie powtórzyły się w przypadku innych reżimów autorytarnych (Chiny, Arabia Saudyjska).

» Zieloni starają się wpisać kwestie unijnej polityki bezpieczeństwa w szeroki kontekst działań UE na rzecz pokoju, stabilizacji i bezpieczeństwa we współpracy z podobnie nastawionymi partnerami i organizacjami międzynarodowymi.

¹⁴ *European Security Union. Greens/EFA Position Paper on European Security and Defence, The Greens/EFA in the European Parliament, lipiec 2022, greens-efa.eu.*

¹⁵ *2024 Manifesto. Our message to voters, European Greens, europeangreens.eu.*

¹⁶ *Green European Foundation Panel Discussion: "Debating the D-word: Green thinking on Defence and Security", Press Club Brussels, 6.03.2024, pressclub.be.*

Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy – unijna obronność tam, gdzie to korzystne

Stałym elementem odróżniającym postulaty ECR¹⁷ od tych podnoszonych w zakresie obronności przez euroentuzjastyczne partie jest podkreślanie pierwszeństwa interesów narodowych. Ugrupowanie sprzeciwia się przejmowaniu przez instytucje unijne – Europejską Służbę Działań Zewnętrznych (ESDZ) czy Komisję Europejską – kompetencji zarezerwowanych dla państw członkowskich. Uznaje jednocześnie zasadność rozwijania współpracy w obszarze bezpieczeństwa i obrony tam, gdzie przynosi to efekty. ECR zależy na podtrzymywaniu silnych więzi transatlantyckich i niewkraczaniu przez UE na pola zarezerwowane dla współpracy w ramach NATO. W deklaracjach programowych więcej jest zatem definiowania się poprzez sprzeciw wobec postulatów wysuwanych przez Wysokiego Przedstawiciela UE ds. Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa, KE czy najbardziej euroentuzjastyczne państwa członkowskie niż wysuwania własnych propozycji. Jednocześnie ECR – w odróżnieniu od skrajnej prawicy czy skrajnej lewicy – uznaje użyteczność niektórych formatów i instrumentów unijnych służących prowadzeniu wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony (EPF, misje i operacje).

Podejście ECR do WPBiO może ulec zmianie, jeżeli w wyniku najbliższych wyborów do PE wzmocni się reprezentacja partii Bracia Włosi Giorgii Meloni. Jej przedstawiciele domagali się w ostatnich miesiącach wzmocnienia działań w tym obszarze, a nawet powołania armii europejskiej¹⁸. Dla polityków włoskiej partii rządzącej rozbudowa WPBiO może stać się nowym priorytetem UE, znacznie mniej szkodliwym – z punktu widzenia ugrupowań suwerenistycznych czy prawicowych – niż np. polityka klimatyczna.

Bardziej entuzjastyczny stosunek do poszerzenia WPBiO – w ramach której do niedawna faworyzowano interesy południowej flanki UE – może na pierwszy rzut oka napotkać sprzeciw eurodeputowanych z Polski i doprowadzić do wewnętrznego kryzysu w tej grupie. Niemniej także wśród europostów Prawa i Sprawiedliwości podejście do unijnej obronności jest zróżnicowane: od sceptycznego stanowiska (Anna Fotyga) do aktywnego uczestnictwa w pracy nad rozporządzeniami ASAP czy EDIRPA (Zdzisław Krasnodębski). ECR zależy na takim wsparciu EDTIB, które zwiększałoby znaczenie małych i średnich przedsiębiorstw, a zarazem nie szkodziłoby konkurencji na europejskim rynku.

Propozycję powołania komisarza ds. obrony uważa się w ECR za krok w kierunku armii europejskiej, co ugrupowanie uznaje za niepożądane. Wszystkie istniejące struktury wojskowe pod flagą UE postrzega ono jako nieefektywne lub wręcz pozorne (grupy bojowe). Różnorodność armii państw członkowskich jest – zdaniem ekspertów frakcji – siłą, a nie słabością Zachodu. Potrzeba za to większej interoperacyjności oraz koordynacji działań UE i NATO.

Skrajna lewica i prawica – odrzucenie wspólnej polityki obronnej

Sojusz europejskich partii eurosceptycznych oraz skrajnie prawicowych Tożsamość i Demokracja (ID) sprzeciwia się rozbudowie europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony ze względu na jej sprzeczność z pryncypiami suwerenności narodowej. Niektóre ugrupowania wchodzące w skład ID (np. włoska Liga) tłumaczą swoją niechęć do WPBiO również obawami przed konkurowaniem z NATO, z kolei inne – jak francuskie Zjednoczenie Narodowe (RN) – są równie sceptycznie nastawione do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Partia Marine Le Pen uzasadnia swój nieprzychylny stosunek do pogłębiania współpracy wojskowej w ramach UE obawą przed zdominowaniem Francji przez Niemcy, które mają zdecydowanie rozbieżne z nią spojrzenie na kwestie bezpieczeństwa. Dla Ligi zagrożeniem jest z kolei chęć zdominowania Europy przez Paryż w wyniku zbyt daleko posuniętej integracji wojskowej.

¹⁷ ECR Group Priorities 2024–2029, European Conservatives and Reformists, Maj 2024, ecrgroup.eu.

¹⁸ Procaccini (FdI), una difesa comune dei confini serve all'Ue, ANSA, 28.02.2024, ansa.it.

Wśród postulatów manifestu programowego Lewicy¹⁹ przed wyborami w 2024 r. znalazł się sprzeciw wobec „militaryzacji UE”. Przedstawiciele tej partii argumentują, że bezpieczeństwo na kontynencie europejskim jest możliwe tylko wtedy, gdy ma równy charakter dla wszystkich państw. Wiąże się to z poparciem dla programu „pokoju, bezpieczeństwa i rozbrojenia”, a także „neutralności i niezaangażowania”, który z natury rzeczy jest niekompatybilny z rozbudową wspólnej obronności. Lewica domaga się zmniejszenia wydatków zbrojeniowych, jak najszybszej pełnej implementacji Traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (NPT) i ratyfikacji Traktatu o zakazie broni jądrowej (TPNW). Na równi stawia też rosyjską agresję przeciwko Ukrainie i wojskową interwencję Izraela w Gazie. Natychmiastowe rozmowy pokojowe mają doprowadzić do wycofania zarówno wojsk rosyjskich z Ukrainy, jak i tych izraelskich – ze wszystkich terytoriów okupowanych.

Wnioski

Stosunek poszczególnych partii i grup politycznych do rozwijanej w ramach UE polityki bezpieczeństwa i obrony zasadniczo wpisuje się w ich ocenę obecnego kształtu europejskiej integracji. Cztery główne frakcje euroentuzjastyczne (EPP, S&D, Renew Europe i Zieloni) aprobują zarówno działania KE na rzecz wsparcia przemysłu zbrojeniowego, jak i rozbudowę WPBiO. Różnice w sposobie, w jakim wyrażają poparcie, wynikają z wrażliwości ich wyborców oraz stopnia ich przychylności wobec zwiększenia wydatków zbrojeniowych. Wszystkie te ugrupowania opowiadają się za ścisłą współpracą UE i NATO oraz za traktowaniem europejskich działań jako komplementarnych w stosunku do Sojuszu Północnoatlantyckiego dla tych państw UE, które są jego członkami.

Domagają się one jednocześnie ograniczenia międzyrządowego charakteru WPBiO i przekazania większych kompetencji w ręce PE i KE. Służyć ma temu zarówno idea powołania komisarza ds. obrony, jak i propozycja utworzenia pełnoprawnej komisji ds. bezpieczeństwa i obrony w PE o szerokich uprawnieniach kontrolnych. Należy się jednocześnie spodziewać, że państwa członkowskie – na których czele stoją najczęściej przedstawiciele tych samych euroentuzjastycznych rodzin politycznych – będą ostrożnie podchodziły do tych postulatów, a udział Parlamentu Europejskiego w kształtowaniu wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony będzie miał nadal ograniczony charakter. Wyzwaniem jest także finansowanie WPBiO, wsparcia dla przemysłu zbrojeniowego i zwiększenia krajowych zdolności wojskowych – wiele partii wchodzących w skład EPP i Renew Europe nie chciałoby większego budżetu UE i nakładów na WPBiO, gdyż zależy im na oszczędnościach, z kolei europejscy Zieloni i socjaldemokraci nie popierają podnoszenia wydatków obronnych ze względu na pacyfistyczne przekonania wyborców.

Interesującym przypadkiem jest ECR, w której obecnie trwa wewnętrzna dyskusja na temat stosunku do unijnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Cała grupa ma charakter zdecydowanie proatlantycki, ale włoscy eurodeputowani wydają się bardziej aprobować postulat rozbudowy WPBiO i wsparcia dla przemysłu niż np. europosłowie z Polski. Z punktu widzenia podejścia ideologicznego konserwatystów i reformatorów za popieraniem europejskiej obronności przemawia przede wszystkim możliwość zwrócenia uwagi wyborców na tematy bliższe wrażliwości prawicowych partii w sytuacji realnego zagrożenia bezpieczeństwa państw członkowskich. Kłóci się to jednak z równie istotną dla ECR potrzebą ochrony suwerenności narodowej.

Konsekwentnymi przeciwnikami wspólnej obronności pozostają skrajnie prawicowa grupa ID oraz skrajna lewica. Zdaniem tej pierwszej unii obronnej nie da się pogodzić z odmiennymi interesami narodowymi w tej kwestii, z kolei Lewica uważa wzmożone zbrojenia za równoznaczne ze zwiększaniem ryzyka wystąpienia konfliktu zbrojnego w Europie.

Rozszerzona wersja tekstu ukazała się pierwotnie w języku angielskim na stronie Centrum na rzecz Bezpieczeństwa, Dyplomacji i Strategii (CSDS) Wolnego Uniwersytetu w Brukseli (VUB) – zob. Four In, Two Out and One in Between: European Political Parties and EU Defence.

¹⁹ *European Elections Manifesto 2024, The European Left, european-left.org.*